

Protokół Nr 64/2022
z posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia i Sportu
z dnia 17 sierpnia 2022 r.
w świetlicy wiejskiej w Radojewicach

Obecni na posiedzeniu:

1. Ebekoziem Aneta – przewodnicząca komisji
2. Wojciechowska Agnieszka – zastępca przewodniczącej komisji

Nieobecni usprawiedliwieni:

3. Frontczak Renata – członek komisji

Spoza komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie zespołu Radojewiczanie

Porządek posiedzenia:

1. Stwierdzenie quorum i otwarcie posiedzenia.
2. Spotkanie z członkiniami Zespołu Ludowego Radojewiczanie w Radojewicach.
3. Zakończenie.

Ad 1. Stwierdzenie quorum i otwarcie posiedzenia.

Po stwierdzeniu quorum Przewodnicząca Komisji Pani Aneta Ebekoziem o godz. 12:30 otworzyła posiedzenie witając członków komisji.

Lista obecności w załączeniu do protokołu.

Ad 2. Spotkanie z członkiniami Zespołu Ludowego Radojewiczanie w Radojewicach (komisja wyjazdowa).

Pani Ewa Kowalczyk - Serdecznie witamy Komisję Oświaty, Zdrowia i Sportu.

Radna Aneta Ebekoziem - My dziękujemy, że mogliśmy się z Wami spotkać. Zabierzemy Wam chwilę z dzisiejszej próby, chętnie też posłuchamy jak śpiewacie. Chciałybyśmy się dowiedzieć co się u Was działo ostatnimi czasy oraz jakie macie plany. Chciałabym Wam podziękować też, za Wasz występ na zeszłorocznych dożynkach gminnych, piękne pieśni. Chciałam zapytać, czy to Wasze utwory czy z tradycji wzięte?

Pani Ewa Kowalczyk - To były wszystkie ludowe pieśni.

Radna Aneta Ebekoziem - Czy te pieśni również śpiewacie podczas dożynek parafialnych?

Pani Ewa Kowalczyk - My w kościele akurat nie śpiewamy.

Radna Aneta Ebekoziem - Nie?

Pani Ewa Kowalczyk - Nie śpiewamy, bo nas ksiądz nie prosi. Ostatnio śpiewaliśmy na naszym 35-leciu i na naszych uroczystościach.

Radojewiczanie: Śpiewaliśmy na pożegnanie Matki Boskiej Częstochowskiej.

Pani Ewa Kowalczyk - Będziemy śpiewać podczas tegorocznych dożynek, Gminnego Święta Plonów w Dąbrowie Biskupiej, po mszy świętej o godz. 15:10.

Pani Aleksandra Laskowska - Jutro jedziemy do Bydgoszczy, do Radia PiK nagrać płytę. Wczoraj, też dostałam telefon z zapytaniem, czy pamiętamy o tym nagraniu. Poza tym, dostaliśmy zaproszenie z Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku w Myślęcinku do udziału zespołu Radojewiczanie w 10 edycji Jarmarku Kujawsko - Pomorskiego, który to odbędzie się 11 września 2022 w Myślęcinku. W ramach występu będziemy w namiocie VIPów i zwiedzimy ZOO. Oczywiście będziemy jeszcze rozmawiać i prosić o dofinansowanie nam przejazdu na to wydarzenie. Dodam, że 10 września jedziemy też do Aleksandrowa Kujawskiego, a na 25 września dostaliśmy zaproszenie do Osiecin.

Radna Aneta Ebekozien - W tych Osiecinach już chyba byłyście kilka razy?

Pani Aleksandra Laskowska - Tak, tam jest Kujawskie Centrum Kultury. Poproszono nas byśmy wystąpiły ze zdawinami, a zdawiny to zaręczyny - po kujawsku.

Pani Ewa Kowalczyk - Jeżeli zrezygnujemy z tych zdawin w Osiecinach to na przyszły rok wyjazdu na Ogólnopolski Festiwal w Bukowinie Tatrzańskiej nie będzie. Tutaj proszę, niech Komisja zobaczy sobie nasze ostatnie dyplomy ze Szprotawy i z Bukowiny Tatrzańskiej. Zobaczcie też kto jest w komisji tych imprez, profesorowie muzyki, osoby, które naprawdę się znają.

Radna Aneta Ebekozien - Faktycznie, takie komisje z samej góry.

Pani Ewa Kowalczyk - Przeważnie z Uniwersytetu Śląskiego.

Radna Aneta Ebekozien - W Szprotawie również dobrze Wam się występuje i jesteście tam zawsze wysoko ocenione.

Pani Ewa Kowalczyk - Bardzo dużo zespołów tam występuje, tym razem nie było podziału na miejsca nagrodzeni zostali laureaci.

Radna Aneta Ebekozien - Wracając do naszej gminy, co będziecie śpiewać podczas dożynek?

Pani Ewa Kowalczyk - Ja repertuar już uzgodniłam z dyrektorem GOKSiRu, będziemy śpiewać wszystkie kujawskie pieśni: "Najpiękniejsze niebo", "Słuchaj pilnie kto ciekawy", "A po cóż żeś do mnie przyłożył", "Wylecioł sokół", "Rośnie ziele" i "Ziemio Kujawska" o naszej wsi.

Radna Aneta Ebekozien - To jest ta nowa pieśń, tak?

Pani Ewa Kowalczyk - To jest o naszej wsi, co Zosia ułożyła : "Ziemio Kujawska, tobie chwała cześć, a na tej ziemi, małej ojczyźnie tu jest nasza wieś. Piękną nazwę ma Radojewice, a gdy tu będziesz kiedyś przejeżdżał to zatrzymaj się. Tu Kujaw cuda, zauroczą cię. Lasy zielone,

i łany zboża przeplatają się. W Radojewicach są gospodynie, co utrzymują i przekazują Kujaw tradycje"...

Radna Aneta Ebekozien - Nie macie problemów z zapamiętywaniem tekstów?

Pani Ewa Kowalczyk - Ćwiczymy i się uczymy, musimy znać na pamięć.

Radojewiczanie - 50 piosenek to na pewno na pamięć znamy.

Radna Aneta Ebekozien - Kilka Was tutaj dzisiaj śpiewa, a cała świetlica aż huczy.

Radojewiczanie: W Bukowinie Tatrzańskiej jak śpiewaliśmy podczas mszy, to ludzie też zwracali uwagę, że się głos nasz niesie.

Pani Ewa Kowalczyk - Byłam u księdza proboszcza się zapytać czy możemy uświetnić mszę swoim śpiewem. Ksiądz się zgodził, kazał zostawić pieśni które chcemy zaśpiewać i dać informacje o naszym zespole. Przed mszą przeczytał o nas, i był naprawdę bardzo zadowolony. Śpiewaliśmy tam dla nas znane, a jak się okazało dla nich wcale nieznane pieśni tj. "Wiele jest serc", "Czekam na Ciebie dobry Boże", a na początek zaśpiewaliśmy pieśń z 1861 r, ze śpiewnika Pierańskiego Matki Boskiej Łaskawej. Całą mszę obstawiliśmy. Tam jest duży kościół, trzy nawowy, dużo ludzi i dużo turystów. Górale też mają to do siebie, że ta całe rodziny w kościele siadają razem, jak brakuje miejsca w ławce to dostawiają ławki i wszyscy też idą do komunii. Tak ładnie to wygląda, aż pozazdrościć tej ich tradycji.

Wracając tu do jutrzejszego dnia. Będziemy nagrywać naszą , prawidłowo mówiąc piątą płytę, bo czwarta zginęła.

Radna Aneta Ebekozien - Jak to zginęła?

Pani Ewa Kowalczyk - Nie wiem. Myśmy dostali nagrodę publiczności 1500zł, w Gniewkowie. Tą nagrodą było profesjonalne nagranie płyty w studiu w Gniewkowie. Myśmy wszystkie pojechały tam, nagraliśmy też 16 utworów, było to 4-5 lat temu i mieli mi przysłać tą płytę i do dzisiaj nie ma.

Radna Aneta Ebekozien - A z tym jutrzejszym nagraniem, to wiecie już ile powstanie egzemplarzy?

Pani Ewa Kowalczyk - Też nie wiemy. Możliwe, że wydadzą "matkę", a my wtedy przez dyrektora będziemy resztę uzgadniać. W każdym bądź razie, na tej 5tej płycie będzie też 16 utworów, które wcześniej nie były nagrywane. 1. "Słuchaj pilnie kto ciekawy", 2. "Najpiękniejsze niebo", 3. "Wylecioł sokół", 4 "U mojej mamie w kumorz", 5. "Przed tym domeczkim", 6. "Łotwórz matko z hoczyka", 7. "A wyszła panna", 8. "Mój wianeczku z barwineczku", 9. "Już ja ubrana", 10. "Przyszli my, tu przyszli", 11. "Maniuchna, Maniuchna", 12. "Koło Inowrocławia", 13 "Tam pod płotem ryczka", 14. "Wyjechoł myśliwy", 15. "Pójdiesz ci ty przez las" , 16. "Poszłam do gościńca".

Radna Aneta Ebekozien - Pani Ewo, pani nie ma przy sobie żadnych nut lini melodycznej, wszystko tak z pamięci?

Pani Ewa Kowalczyk - Tak. Wszystko z pamięci.

Radna Aneta Ebekozien - Czy z pieniędzy na wasz jubileusz tych od pana Wojewody to już jakieś zakupy zrobione.

Pani Ewa Kowalczyk - Tak, zakupiliśmy sobie buty, takie specjalne według wzoru, szeroki pasek, but na koreczku, kupiliśmy również sobie równe nowe - czarne spódnice, na przebranie, żeby nie zniszczyć swoich strojów, jak słuchamy np. innych zespołów podczas przeglądów, czy festiwali. Wtedy to zakładamy czarne spódnice, i granatowe bluzki z koronki, wszystkie jednakowe.

Radna Aneta Ebekozien - To teraz jest taka moda by zespół był widoczny z daleka w jednakowym stroju.

Pani Ewa Kowalczyk – Tak, bardzo ważne. To było moje marzenie, żebyśmy miały jednakowe stroje na przebranie, i spełniło się. A pieniądze od Ministra Kultury wykorzystaliśmy na Bukowinę Tatrzańską, wykupiliśmy nocleg i wyżywienie dla całego zespołu oraz nocleg i wyżywienie w Szprotawie. Autobus był opłacony z funduszu Koła Gospodyń Wiejskich. Te nasze wyjazdy są naprawdę kosztowne, a to co gmina nam daje to tak naprawdę nawet na Szprotawę by nie starczyło. Ja bym tu nie chciała narzekać, bo wszystkim jest trudno ale pamiętam, że za poprzedniego wójta, jak jeszcze nawet GOKSiRu nie było to otrzymywaliśmy na Zespół 12-14.000,00 zł na rok, rozliczałam się ze wszystkich wyjazdów fakturami i bez problemów mogliśmy naszą gminę reprezentować. A teraz, jak nie będziemy miały funduszy to będzie coraz trudniej. My już też wiekowe jesteśmy, nie mamy siły chodzić po sponsorach jak dawniej to robiliśmy, a jak nam gmina nie pomoże, to te nasze wyjazdy naprawdę staną pod znakiem zapytania. Z drugiej strony pani Kasia w naszej gminie jest od projektów i chciałabym bardzo się dowiedzieć dlaczego do tej pory nigdy jeszcze nie mogliśmy skorzystać z projektu, jak korzystają inne stowarzyszenia. Każdy widzi, że są pieniądze z Unii Europejskiej na kulturę a dlaczego nasz zespół się pomija.

Radna Aneta Ebekozien - Dopytamy panią zajmującą się projektami w naszej gminie.

Pani Aleksandra Laskowska - Jak ja piszę projekt do powiatu, na Koło Gospodyń Wiejskich gdzie mamy zarejestrowaną działalność, to muszę wykazać ile wydamy na wyjazd. Ja udokumentowałam, że wyjazd nas wyniesie przeszło 5 000,00zł to dofinansowania z projektu dostaliśmy 750,00zł. Więc, stwierdzam, że już nie będę pisać tego typu projektów, bo to jest tyle pracy, tyle dokumentacji a takie małe wsparcie.

Radna Aneta Ebekozien - Dobrze te i 750,00zł ale to wciąż mało.

Pani Aleksandra Laskowska - Mało, razem policzyć nasze fundusze, to Koło Gospodyń dostaje 5000,zł, od GOKSiRu 5000,00zł, razem 10 000,00zł to starczy na jeden wyjazd do Szprotawy i po pieniądzach. Gdybyśmy nie mieli sponsorów to nie ma szansy na nic.

Pani Ewa Kowalczyk - Ja jak rozmawiałam ze "Złotniczankami", to mówią, że o spanie ani o autokar się nie martwią. Ostatnio nawet wyjazd do Międzyzdrojów wójt im o jeden dzień przedłużył, i opłaca nocleg, wyżywienie i autokar. Nie mają takich problemów jak my, idą do gminy mówią, że jest wyjazd i pieniądze się znajdują.

Radojewiczanie - My wiemy że Złotniki Kujawskie to nie gmina rolnicza, jak nasza Dąbrowa Biskupia. Złotniki Kujawskie mają swój autokar i wójt może im te wyjazdy sponsorować. My też o tym wiemy.

Pani Ewa Kowalczyk: Ja widzę, że kiedyś były gorsze czasy i mieliśmy więcej funduszy, a teraz mamy niby lepsze czasy, wszystko jest droższe a nasze fundusze są niestety mniejsze.

Radna Aneta Ebekozien - To trochę jest też tak, że jesteście chlubą i chwałą naszej gminy, i nie powinniśmy zapominać o tym wsparciu finansowym dla Was, my jako urząd, samorządowcy.

Pani Ewa Kowalczyk - My co miesiąc też robimy składkowe po 10 zł, od każdego, czyli 120 zł na rok. Na wiązanki, na msze na takie nasze skromne wydatki. "Kłopotnianki" mają wsparcie od Czarnoziem na Soli i to bardzo duże wsparcie, i to mnie boli bo od nich, nigdy nie dostaliśmy ani złotówki. A powinno być sprawiedliwie, jak dzielą na zespoły to i nam się też powinno należeć.

Radojewiczanie - Pani Sołtys Radojewic, która również należy do naszego Koła Gospodyń Wiejskich jest zawsze pomocna, udostępnia nam świetlicę zawsze kiedy potrzebujemy ale z drugiej strony trochę nam jest przykro, że nie mamy swojego takiego własnego miejsca.

Pani Aleksandra Laskowska - My byłyśmy u poprzedniego pana wójta, ale i u nowego i prosiłyśmy o lokal po Aptece, żebyśmy miały swój własny kąt. A to ciągle jest zamknięte, szkoda. Mogłybyśmy sobie tam zrobić taką Izbę Ludową, z starodawnymi naczyniami, żelazkami i tam mogłybyśmy mieć też próby.

Radna Aneta Ebekozien - Ten lokal jest wciąż wolny?

Radojewiczanie - Wolny. Tam jest niby remont zaczęty i miało być mieszkanie socjalne, ale wszystko zostało wstrzymane.

Radna Agnieszka Wojciechowska - 1,5 miesiąca temu miało iść na sprzedaż, ale nie doszło do sprzedaży. Z tego co wiem, ten lokal jest bardziej na sprzedaż niż do jakiegokolwiek użytku.

Radna Aneta Ebekozien - Wracając do waszych występów, czy nie macie wrażenia że z każdego miejsca gdzie śpiewacie powinniście otrzymać nagrodę, bo po prostu takie jesteście dobre?

Radojewiczanie - Nie, nie. Jest bardzo dużo zespołów śpiewających i konkurencja jest duża.

Radna Aneta Ebekozien: To w drugą stronę, słyszy się jak inni śpiewają, i czy nie macie gdzieś tam w duchu wrażenia, że "O Ci chyba lepiej zaśpiewali"?

Radojewiczanie - Mamy tak.

Pani Ewa Kowalczyk: Ja nie uważam, że jesteśmy najlepsi, bo są lepsi od nas. Tak samo jak np. w Bukowinie. Tam było ponad 200 zespołów. Byli lepsi od nas, my w dalszym ciągu musimy ćwiczyć - no niestety.

Pani Aleksandra Laskowska - Niektóre zespoły dostały dyplomy za udział w festiwalu, a my otrzymałyśmy wyróżnienie, to też jest inna ranga tego dyplomu.

Pani Ela Kowalczyk: Najgorzej jak ktoś myśli że jest najlepszy i już nie musi ćwiczyć, zawsze trzeba ćwiczyć. Łatwo spaść z piedestału.

Radojewiczanie - Ja się Wam przyznam, ja miałam tak, że gdzie pojechaliśmy otrzymywaliśmy pierwsze, pierwsze, pierwsze miejsce. Potem pojechaliśmy do Mińska i otrzymaliśmy drugie miejsce i powiem szczerze jak ja się tam smuciłam, że to te drugie miejsce. Czemu drugie?

Radna Aneta Ebekozien - Zawiedziona była pani?

Radojewiczanie – Tak.

Pani Ewa Kowalczyk - Ja, już po festiwalu zawsze lubiłam iść do jury i zapytać się nad czym popracować jeszcze. Co do poprawy. Ja się uczę cały czas. Wiadomo, oni są specjalistami i się na tym lepiej znają.

Radna Aneta Ebekozien - Chciałabym jeszcze zapytać się o taką typową pieśń na dożynki, którą można by zaśpiewać w Kościele.

Pani Ewa Kowalczyk - "Błogosław Matko naszej biednej ziemi" o czarnej ziemi. A jeszcze śpiewałyśmy "Błogosławiony chleb ziemi czarnej" na melodię "Płonie ognisko i szumią knieje"

Radna Aneta Ebekozien - Piękne, pożyczę sobie do Parchania.

Pani Ewa Kowalczyk - A od księdza Łucjana mamy też "Boże Ojczy dźis do Ciebie, przychodzimy w tej potrzebie, pobłogosław nasze plony, nasze plony i zagony" na melodię "Kiedy ranne".

Radna Aneta Ebekozien - Jeszcze raz dziękujemy za możliwość spotkania się z Wami, życzymy powodzenia na jutrzejszym nagraniu i jeszcze wielu sukcesów.

Ad 3. Zakończenie.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku Przewodnicząca Komisji, radna Pani Aneta Ebekozien podziękowała za komisję wyjazdową i zamknęła posiedzenie.

Dąbrowa Biskupia, dnia 17 sierpnia 2022 r., godz. 14.00.

Protokołowała oraz Prowadzący posiedzenie

Aneta Ebekozien